Rok 5. **Nr. 115.**

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 83

Chojnice, niedziela 17 maja 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Czy my mamy irredentę?

Irredenta to działalność odśrodkowa. A więc my Polacy tworzyliśmy za pruskich czasów irredentę bośmy nie prowadzili polityki dośrodkowej, a więc do Berlina, ale odśrodkową, od Berlina ku niepodległej Polsce. Narody austrjackie za wielkiej Austrji, prowadziły podobną irredentę, zwłaszcza Czesi, którzy całą duszą nienawidzili Habsburgów i dążyli do rozsadzenia Austrji, a podczas wojny całe pułki czeskie odmawiały posłuszeństwa. Irredenta jest zatem niepodległościowem ciążeniem obcojęzykowych narodów do oderwania się od państwa.

Piszemy o tej sprawie dla tego, ponieważ w Europie wciąż mówią, że Polska stoi na słabych nogach, ponieważ posiada obce narodowości, które dążą do oderwania się od niej, a temi narodowościami są Białorusini, Ukraińcy i Niemcy. Sprawa tej tak zwanej rzekomej naszej irredenty zaczyna nabierać urzędowego znaczenia, ponieważ minister Benesz oświadczył do korespondenta francuskiej gazety „Matin" przy omawianiu umowy polsko-czeskiej, że Czesi nie mają ruchu irredentystycznego Chciał przez to powiedzieć, że Czesi ruchu tego nie mają.

Widzimy, że rządy zaczynają Polskę uważać za kraj pod względem narodowym niepewny, a więc za kraj, który posiada ludność, niechcącą do niego należeć Rząd i naród musi na to zwrócić baczną uwagę, bo takie urzędowe głosy jak Benesza muszą zachęcać ludy obcojęzyczne do wzmożenia wrogiej agitacji przeciw Polsce. Rząd polski musi ze swej strony rozpocząć także coś robić. Zadnym bowiem krajem nie zajmują się tak nieżyczliwie, jak polskim i przyjaciel czy nieprzyjaciel, przypina mu z wyjątkiem Francji na każdym kroku łatkę.

Należy sobie stawić pytanie, czy my mamy w naszym kraju irredentę, czy nie? I na to pytanie musimy **s t a n o w c z o o ś w i a d c z y ć, ż e j e j n i e m a m y.** Ale rządy nasze muszą nareszcie rozumieć swą politykę i zaprzestać patrzeć wciąż jeszcze ze stanowiska piłsudczyzny, która stworzyła tę irredentę przez pomysły o stworzeniu narodowościowej Polski, dając tem samem naszym wrogom i nieżyczliwcom nie potrzebną broń w rękę. Paplają oni o irredencie polskiej, bo piłsudczyzna nauczyła ją tego.

Dla czego nie mamy irredenty? Bo Ukraińcy i Białorusini należeli od dawnych wieków do Polski i mają w sobie kulturę polską. Polska zatem tych ludów gwałtem sobie nie przywłaszczyła, jak Niemiec Polaków, albo Austrjak Czechów. Ukraińcy i Białorusini nasi są z krwi państwowcami polskimi, a różnią się od nas tylko językiem i religją i to jeszcze nie wszyscy. Za polskich czasów bowiem ci, co urzędy piastowali i czytać umieli czuli się Polakami i byli katolikami, a sławni Unici, których Moskal tak okropnie prześladował za to, że się trzymali wiary św, byli przecież Białorusinami obrządku katolicko greckiego. Białorusini i Ukraińcy tęsknili tak samo za Polską, jak my Polacy. Kto z nas zatem robi z Białorusinów i Ukraińców osobne jakieś narody, ten wyrządza krzywdę i Polsce i im.

Nasza za przeproszeniem wprost narwana polityka na Kresach Wschodnich sprawiła, że tam wytworzono sztuczną agitację za oderwaniem się Kresów od Polski i jeżeli wśród odłamu tej ludności wytworzył się pewien ruch Polsce nieprzychylny, to temu winną jest tylko nasza marna gospodarka. **T o j e s t t a s a m a g o s p o d a r k a, j a k ą m y t u n a P o m o r z u m a m y, a n a k t ó r ą r z u c i ł p e w n e ś w i a t ł o p r o c e s t o r u ń s k i.** Tacy sami ludzie tam rządzą tylko gorzej jeszcze, bo naród ciemny, więc bronić się nie umie. To niezadowolenie wyzyskują agitatorzy z pod ciemnej gwiazdy i bolszewicy, którzy rzucają hasła: „Czyż to nie lepiej było za rosyjskich rządów"?

Narody obce patrzą na tę naszą marną gospodarkę i dla tego gadają o irredencie. My naszą gospodarką lejemy tylko wodę na młyn tej zagranicznej agitacji. Prawdziwy wstyd dla nas, że akurat Czech Benesz mówi o polskiej irredencie. Właśnie Czesi mają blisko połowę obcojęzycznych narodów u siebie i twierdzą, że nie mają irredenty, że więc mają spokój, że żaden naród, ani niemiecki ani słowacki, nie chce się od nich oderwać. A dla czego? Bo umieją niemi rządzić. Nie tak jak my.

Uczmy się porządnie rządzić. a wówczas wszyscy **będą z Polski zadowoleni** i ludność nasza i zagranica. U nas w Polsce jest naród kulturalnie jednolity, nawet daleko po za jej granicami. Nam potrzeba tylko ludzi silnej ręki i znajomości dobrych rządów. A wówczas osłabnie agitacja przeciw Korytarzowi i osłabnie agitacja przeciw naszym Kresom Wschodnim

Naród w kraju i narody zagranicą chcą tylko **widzieć,** że Polska potrafi rządy dobrze sprawować.

Wstępne notowania giełdowe	
14. maja 1925 r. o godz. 10 przed południem.	
w Gdańsku:	
100 złotych wypłata na Warszawę	99,70
100 złotych w notach	99,90
dolar	5,18
w Warszawie:	
Dolar na złoty	5,18

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Najprzew. ks. Biskup zamianował ks. prob. Tymeckiego z Grążaw dziekanem dekanatu Górzno Lidzbarskiego. Kanoniczna instytucja odbyła się we wtorek, dnia 5 maja br. Ks. wikary Prabucki z Stężycy posłany został na zastępstwo chorego proboszcza w Sulęczynie.

Ks. wikary Bartel został przesiedlony do Wąbrzeźna, i już za parę dni opuszcza Kościerzynę.

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 16 maja 1925 r.

Dziś: Andrzeja Boboli m.
Słońca wschód 4.5 zachód 7.48.
Księżyca wschód 2.4 zachód 12.23.

Jutro: Pashalisa w.
Słońca wschód 4.4. zachód 7.49.
Księżyca wschód 3.20 zachód 1.38.

Pojutrze: Wenancjusza męcz.
Słońca wschód 4.2. zachód 7.51.
Księżyca wschód 2.52 zachód 2.52.

— **Ze zebrania Związku kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.** Pierwszą sprawę, którą członek głównego zarządu p. Przybylski obszernie omówił była sprawa etatu urzędników kolejowych. Oto za niemieckich czasów stosunek w byłym zaborze pruskim jak i wogóle na niemieckich kolejach był taki, że 30 proc. ogółu kolejarzy dostało się na etat. Znowuż w byłym zaborze rosyjskim 90 procent urzędników kolejowych zaliczonych było na etat. Obecnie stosunek kolejarzy zmienił się na naszą niekorzyść. Rząd ani nie myśli przyjąć na etat w byłym zaborze pruskim 90 proc. pracowników kolejowych, jak to ma miejsce w Kongresówce, owszem starania idą w tym kierunku, aby liczbę etatowych pracowników zniżyć i tem samem powiększyć liczbę dziennie płatnych. Usiłowania Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego idą w tym kierunku, aby w byłym zaborze pruskim przyjętych zostało na etat co najmniej 40 proc. pracowników. Usiłowania te po części już odniosły skutek, bowiem przyrzeczono powiększyć etat o 10 procent.

W sprawie dodatkowego wynagrodzania za służbę nocną dzieje się pracownikom kolejowym wielka krzywda, bowiem uprzywilejowanie to posiada tylko pewna kategorja pracowników.

Jednym się coś daje, drugim nic. Tak np. telegrafista za służbę nocną zostaje osobno wynagrodzony, a telefonista, którego służba nocna jest niemniej trudna i który również stoi pod ciągłą kontrolą, nie otrzymuje nic. Zasadniczo osobne wynagrodzenie za służbę nocną jest konieczne, gdyż znaczniejsze są wydatki i gorsze warunki pracownika, mającego dyżur nocny. Jest wprost niezrozumiałem, jak rząd mógł pewną część urzędników uwzględnić, znowuż drugą część krzywdząco trakcować.

Dotąd jeszcze nie wszystkim pracownikom przyznano umundurowanie, co jest również nierozumne. Dawniejszy rząd rosyjski przyznał umundurowanie bezpłatne wszystkim pracownikom. Niestety dzisiaj rząd ze wszystkich uprzywilejowań różnych dzielnic, jakie sobie dawniej wywalczono, wybiera tylko najskromniejsze. Jeżeli więc co dobrego dla pracownika było zaprowadzone w byłej Kongresówce, a gorszy w tym względzie stan panował w b. dzielnicy pruskiej, zaprowadzono nowy stan rzeczy na wzór tej ostatniej. W innych wypadkach znowuż postępowano naodwrót.

Ustawa o dodatku mieszkaniowym jest najwiecej niestosowną i godzącą w honor każdego kolejarza. Dodatek ten wynosi dla najniższego szczebla niżej 3 zł. miesięcznie, pomimo, że za rządowe nawet pomieszkanie pobiera się 25 zł. miesięcznie. Dalsze przepisy, więcej stosowne dla Azji niż dla Zachodniej Europy, opiewają, że dla kolejarza do 9 stopnia wystarczy pomieszkanie składając się z jednego pokoju i kuchenki. Pan Przybylski mówił tak: „Jest to pośmiewisko dla naszego honoru. Niech rząd wie, że u nas na zachodzie żyją kulturalni ludzie. Jak w innych dzielnicach jest, i czy tam na taki stan rzeczy kulturalni ludzie się godzą, nie wiemy, ale u nas tu na zachodzie nawet dla ostatniego zamiatacza ulic budowano domy z pomieszczeniem składającem się co najmniej z 2 pokoi i kuchni". W tej sprawie następny mówca, p. Spisa z Warszawy podniósł, że mamy tu do czynienia z wymysłem ludzi, którzy nie przeszli szkoły życia, lub sami w innych warunkach wychowani nie zostali. Mówił, że jest to wymysł „doktorów" galicyjskich, którzy w ministerstwie zasiadują i którzy aczkolwiek są niby doktorami z wysokiem wykształceniem akademickiem, jednakże rozumieć nie mogą, że człowiek kulturalny potrzebuje obszerne pomieszczenie, bo sami żyli i mieścili się z rodziną w jednym pokoju.

Rząd dąży dalej do zniesienia kolejowych kas chorych, które stanowią najdonioślejszą zdobycz kolejnictwa byłego zaboru pruskiego i w miejsce tychże kas zamierza zaprowadzić jakąś „pomoc lekarską", z którą już zrobiono jak najgorsze doświadczenie. O dalsze zatrzymanie kas chorych kolejarze byłej dzielnicy pruskiej walczyć będą do upadłego, chociażby im przyszło stworzyć własne kasy. W przedmiocie pomocy lekarskiej podawał mówca wypadki wprost nie do uwierzenia. Trzeba było kilka dni czekać, zanim lekarz kolejowy, zawezwany do chorego, przybył tak, iż w licznych wypadkach woleli kolejarze za opłatą z własnej kieszeni zwrócić się do lekarza prywatnego.

W sprawie emerytury dla kolejarzy zbrodniczą winę ponosi polska partja socjalistyczna. Takowa bowiem sprawiła, że pracownik kolejowy ma prawo do emerytury dopiero po 35 latach służby kolejowej, a to dla tego, że Zjednoczenie Zaw Polskie wysunęło projekt ustawy, przewidujący emeryturę już po 30 latach służby. Ta sama znowuż partja socjalistyczna, gdy chodziło o zamiataczy ulic miasta Warszawy występowała za emeryturą już po 30 latach służby.

Dotąd dla kolejarzy nie została uchwalona pragmatyka służbowa. Stary projekt pragmatyki był tego rodzaju, że mógł raczej uchodzić za ustawę karną dla kolejarzy, bowiem mówił tylko o karach dla urzędników, nic znowuż o ich prawach. Na skutek ogólnego protestu projekt wycofano i poszedł w zapomnienie. Obecnie toczy się walka o nowy projekt, który ma powstać po uzgodnieniu poglądów wszelkich organizacyj kolejowych.

— **Korujcie drzewa.** Osłabienie żywotności lasów sosnowych przez żer sówki chojnówki spowodowało, że w znaczniejszej mierze grozi dalsze niebezpieczeństwo korników, które masowem wystąpieniem mogą dalej niszczyć nasze lasy. Dla zapobieżenia rozmnażaniu się tych szkodników poleca się korowanie ściętych drzew iglastych. Kora winna być spalaną na miejscu, przy zachowaniu wszelkich ostrożności przed wznieceniem pożarów. Dla wytępienia tych szkodników powinno się zakładać drzewa pułapkowe, t. zn. w zacisznej i słonecznej stronie, na skrajach lasu, halizn i zrębów ścinać po kilkanaście drzew w odstępach, pozostawiając je z gałęziami, następnie po 8 tygodniach od dnia ścięcia korony należy drzewa te obciąć z gałęzi, okorować a korę i gałęzie spalić.

Także stojące, lecz z objawami choroby drzewa, osłabione żerem sówki stanowią doskonałe pułapki i należy je badać co do wwiercenia się korników, a gdy się skonstatuje, że wylęgłe pod korą gąsieniczki

żerując, drążą dalej swe chodniki należy drzewa ściąć, okorować, a korę i gałęzie spalić.

Scinanie drzew pułapkowych może się odbywać o każdej porze roku partjami, najlepiej jednak w końcu stycznia i z początkiem lutego.

— **Wypadek graniczny.** Straż celna przytrzymała robotnika p. Wojtalewicza z Dr. Briesen, z dwoma końmi, albowiem jechał niemi drogą nieprzepisaną w strefie nadgranicznej. Robotnika jak i konie sprowadzono do Chojnic. Właściciel p. Wojtalewicz zjawił się też niebawem po wypadku tu w Chojnicach, aby sprawę wyjaśnić.

— **Na majątku** Zbeniny, własność p. Chrzanowskiego skradziono w ostatnich dniach jedno radło. Sprawcy dotąd nie zdołano ująć.

— **Zmiana posiadania**. Kupiec p. August Plottka, posiadający skład obuwia przy ulicy Człuchowskiej 15 nabył drogą kupna dom przy ul. Człuchowskiej 20 od p. Targaczewskiego w Zblewie. W nowonabytym domu znajduje się m. in. skład papieru pani Moniki Rudnickiej. Nabyto dom ten za cenę 10750 zł.

— **„Antychryst“**. Jak afisze zapowiadają przyjeżdża do naszego miasta w poniedziałek dnia 18 bm. Teatr Objazdowy i przedstawi na sali hotelu Centralnego najpotężniejszy dramat ostatniego czasu p. t. „Antychryst“, osnuty na tle knowań komunistycznych i żydowskich, grany z olbrzymiem powodzeniem w Teatrach Miejskich w Poznaniu i Bydgoszczy, zalecony przez Ministerstwo kultury i sztuki jako propaganda do zwalczania żywiołów bolszewickich, które ośmieliły się podnieść zbrodniczą rękę na Majestat Rzeczypospolitej i spowodowały wypadek listopadowy w Krakowie. W głównych rolach występują: pp. Szewczyńska, Palczewska, Norwidówna, Helleński, Józefowicz, Gołębiowski, Jóźwicki, Zbyszkowski, Jankowski. Panek i inni. Przedstawienie to polecone jest także dla dzieci.

— **Złoczyńca**, który wyskoczył z pociągu tranzytowego pod Rytlem i w miejscowym miejskim domu chorych na wskutek odniesionych okaleczeń zmarł, został w ubiegły piątek przed południem pochowany.

— **Zabawne** ale do pewnego stopnia zrozumiałe Z kół kolejarzy donoszą nam o zajściu na tutejszym dworcu kolejowym, iż pewien starszy jegomość nie chciał nijak wejść do wagonów przednich pociągu z obawy przed wykolejeniem pociągu, bowiem utwierdził się w jego umyśle pogląd, jakoby przednie wagony pociągu najwięcej były narażone na rozbicie. Ponieważ wagony tej klasy, której bilet wikupił przypadkowo znajdowały się na przedzie, wolał nawet czekać na następny pociąg, w którym mógłby zasiąść w jednym z tylnych wagonów.

— **Akcje Banku Polskiego** zostały ostatecznie dostarczone interesowanym. W tych dniach otrzymała takowe Policja Państwowa, która najdłużej na wydanie takowych czekała.

— **Przytrzymano** jednego Włocha uprawiającego handel domokrążny z materjami, nie będącego w posiadaniu potrzebnych dokumentów.

— **Jak się dowiadujemy** ma być tutejszy pies policyjny wysłany na wystawę wzgl. popisy do Warszawy. Odjazd ma niebawem nastąpić.

— **Kino Nowości**, jak już donieśliśmy przenosi się na czas pory letniej do ogrodu p. Radkiego. Wchód od ulicy Groblowej. Ciepłe wieczory, jakimi na szczęście od dłuższego czasu się cieszymy wielce sprzyjają temu urządzeniu. Życzyć wypada, aby ze strony obywatelstwa okazano należyte zrozumienie dla starań i zabiegów dyrekcji kina przez liczniejszy jak dotąd udział w przedstawieniach. Wyświetlanie potężnego dramatu „Dwie kobiety“ rozpocznie się dziś tj. sobotę po raz pierwszy o godz. 9 wieczorem.

— Streszczenie filmu „Dwie kobiety“ jest następujące: Młody człowiek nazwiskiem Alfred Lloyd, przegrawszy znaczną sumę pieniędzy w jaskini hazardu, ukradł swemu wujowi cenną kolję z pereł. Siostra Alfreda postanowiła uchronić brata od hańby i, pożyczywszy sobie 30 tysięcy dolarów, zdeponowała je u adwokata Traska, który nazajutrz miał otrzymać wzamian od właściciela domu gry zastawioną u niego kolję. Sprawa skomplikowała się przez dwie nieoczekiwane okoliczności. Adwokatowi ukradziono zdeponowaną sumę. Udał się do klubu, gdzie udało mu się wygrać 30 tysięcy dolarów. Lecz gdy wykupił kolję i zaniósł ją swojej mocodawczyni, okazało się, że klejnot zamieniono bezwartościową imitacją. Trask postanawia rozprawić się z opryszkami. Podstępem wdziera się do ich lokalu, gdzie po zaciętej walce udaje mu się odzyskać prawdziwą kolję, i w triumfie odnosi ją siostrze lekkomyślnego gracza. A nazajutrz czeka go nowa niespodzianka, którą zobaczymy na ekranie.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z dnia 12 maja 25. Staje Szczepan Mrówka, zamieszkały w Nowej Cerkwi oskarżony o to, że w marcu tego roku przed Sądem powiatowym w sprawie cywilnej Rejenka — Mrówka bębąc zawezwany do złożenia przysięgi manifestacyjnej, świadomie fałszywie złożył przysięgę, że majątek swój, we wykazie majątkowym z marca 25 zoku wykazał według swej najlepszej wiedzy tak dokładnie, jak to tylko było możliwe, podczas gdy faktycznie posiadał jeszcze kwotę 102,80 zł. Podczas rozprawy oskarżony do winy się nie poczuwa, przy spisaniu mojego majątku mówiłem, że posiadam parę złotych ale nie wiedziałem ile miałem pieniędzy. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonego winnym fałszywej przysięgi i zasądza go na karę przez cztery miesiące więzienia z policzeniem aresztu śledczego, i na ponoszenie kosztów postępowania.

Konrad Dąbrowski, zamieszkały w Czarnej Wodzie, o to, że w nocy z 18 na 19 grudnia 24 r. zabrał w Sliwicach na szkodę Witkowskiego z mieszkania jego pościel kompletną, odzież żony i dzieci i inne rzeczy wartościowe, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Kradzież popełnił za pomocą włamania. Podczas rozprawy oskarżony do winy się nie poczuwa. Po przeprowadzonej rozprawie nie wykazała rozprawa winy oskarżonego, przeto go sąd od winy i kary uwolnił.

Anna Denert, Franciszka Grónowna, zamieszkałe w Chojnicach orkarżone o to, że w drugiej połowie miesiąca grudnia zeszłego roku w Chojnicach w restauracji p. Węsierskiego wspólnie zabrały na szkodę handlarza Abendrotha jeden męski płaszcz. Oskarżona pierwsza była już poprzednio karaną. Podczas rozprawy postanowił sąd oskarżoną Grónowne z sali wyprowadzić, gdyż zachodziła obawa, że Denertówna w obecności Gronównej nie zezna prawdy. Oskarżona Denertówna przyznaje, że płaszcz przerobiony przez Gronówne od niej odebrała i nosiła. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżoną Denertówne winną zwykłej kradzieży i zasądza ją na 3 mies. więzienia z policzeniem aresztu śledczego i na ponoszenie kosztów. Oskarżoną Gronównę uwolniono na koszt państwa.

Bernard Fabinski, zamieszkały w Nowej Tucholi pow. Tuchola, oskarżony o to, że w Tucholi wspólnie w nocy w lipcu 22 roku skradł 100 cygar i 850 papierosów, 5 paczek tytoniu, 8 tabliczek czekolady, drugi raz w lipcu 22 roku 8 skrzyń cygar, 6 butelek wódki, 600 papierosów, 1 czapke sportową, cudze rzeczy ruchome jako własność Teofila Kustucza. Podczas rozprawy oskarżony do zarzuconego mu czynu przyznaje się. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonego winnym zwykłej kradzieży w trzech wypadkakach i zasądza go na łączną karę przez osiem miesięcy więzienia, z policzeniem aresztu śledczego i na ponoszenie kosztów postępowania.

Kronika prowincjonalna.

Tuchola. Ciężki los nawiedził rodzinę Swiątek w Rudzkimmoście. Zwolniony z wojska syn, ze zawodu cukiernik przyjął posadę w Bydgoszczy, lecz po dwuch tygodniach nagle wrócił. Na wszelkie pytania dla czego tak prędko chwaloną przez niego posadę porzucił, nie odpowiadał, lub dawał niejasne odpowiedzi. Stan syna był coraz więcej niepokojący, lecz tenże energicznie odmawiał wszelkiej pomocy lekarskiej. Pewnej niedzieli poszedł syn do kościoła na nabożeństwo i tam dziwnem swem zachowaniem zwrócił na siebie uwagę. Po nabożeństwie chciał mówić z księdzem Proboszczem, lecz zachowanie się młodego człowieka budziło pewne podejrzenie i ks. Proboszcz poznał, że ma tu do czynienia z chorym umysłowo człowiekiem. Aby nie drażnić chorego, ksiądz potakiwał zdaniem młodego Swiątka. W wesołem usposobieniu wrócił syn do domu, rodzice byli wielce ucieszeni. Niczego złego się nie spodziewając wspólnie siedzieli członkowie rodziny, gdy nagle syn podskoczył i zaczął ojca dusić. Nadbiegli ludzie oswobodzili ojca od uścisków syna. O mało stałby się syn zabójcą ojca, gdyż tenże już był przytomność stracił. Syna odwieziono do zakładu dla obłąkanych w Swieciu.

Gostyczyn, pow. Tuchola. W piątek po południu o godzinie 4 i pół wybuchł ogień u chałupnika Glassera, i w krótkim czasie przeniósł się na sąsiednie domy. W okamgnieniu spaliło się 11 domów, pozbawiając 18 rodzin dachu nad głową. Szkody materjalne są znaczne, tem więcej, że spaliła się znaczna część bydła. Akcja ratunkowa pod dzielnem kierownictwem ogniomistrza p. Wawrzynowicza z Tucholi, który przybył bardzo prędko na miejsce pożaru, wstrzymała dalsze rozprzestrzenienie się ognia. Pomoc udzielały również inne okoliczne sikawki. Przyczyna wybuchu ognia dotąd nieznana.

W nocy na sobotę prawdopodobnie umyślnie zbrodnicza ręka podpaliła stóg, znajdujący się w pobliżu miejsca pożaru. Siedztwo prowadzi policja przy pomocy psa policyjnego.

Pogódki. (Tow. śpiewu „Halka“) Wiekopomnej Konstytucji 3 Maja z r. 1791. poświęciło i kółko nasze — i to za inicjatywą nader ruchliwego zarządu — kilka chwil, czcząc, chociaż i skromną że tak powiem uroczystością, rocznicę uchwalenia pamiętnego tego w dziejach Ojczyzny naszej aktu.

Wieczorem po wykonaniu przez chór: „Pieśni majowej“, wygłosił na temat konstytucji 3 maja wobec zebranych członków i wprowadzonych przez nich gości, sekretarz tow. pan Rompa odczyt, z którego możność mieliśmy się dowiedzieć o znaczeniu i doniosłości owego aktu, równouprawniającego wszystkie warstwy społeczeństwa, jakoteż i, że aczkolwiek Konstytucja majowa nie uchroniła Ojczyzny od upadku, lecz że stała się odtąd symbolem skutemu w kajdany narodowi polskiemu. Stała się ona gwiazdą, która rozpromieniała mroki niewoli a dająca wierzyć ludowi polskiemu w promienne wybawienie z jarzma niewoli jutro. Po skończonym odczycie odśpiewano wspólnie „Rotę“ poczem bawiono się ochoczo przy tańcu do późna w noc. — Z tego, w dobrym humorze i harmonji przy miłym i serdecznym nastroju, spędzonego w towarzyskiem kole wieczoru, wyniósł zapewnie każdy długotrwałe wspomnienia i wrażenia.

Tu chciałbym jeszcze wspomnieć: Oby dzień narodowego Swięta Wolności i Wesela stał się nam członkom początkiem tradycji łączności ducha i zgodnego współpracowania pod sztandarem szczytnych naszych haseł, z których jednem niech będzie: „Jedność, boaterstwo, wolność“. Idąc w myśl onego staniemy nr wyżynie swych zadań doprowadzając towarzystwa do niebywałego rozkwitu. Członek.

Zelgoszcz, dnia 13 V. 25. Wczoraj po poł. wydarzył się smutny wypadek. Syn 3 letni p. W. Radomskiego z Zelgoszcza, który był pozostawiony bez opieki, utonął w stawie jego, położonego po za zabudowaniami. Niebawem chłopca wydobyto, ale już bez życia.

Ostatnie telegramy.

Zjazd państw bałtyckich.

Program przyszłego zjazdu państw bałtyckich został już ustalony. Chodzi o umowę rozjemczą co do łagodzenia sporów, o wspólny traktat handlowy i uzgodnienie polityki zagranicznej.

25 lat królem.

Król włoski Wiktor Emanuel obchodzi 7 czerwca ćwierćwiekową rocznicę swych rządów.

Zakaz alkoholu.

W Rosji wyszło rozporządzenie, że alkohol jest zakazany w tych miejscowościach, w których dwie trzecie ludności przeciw niemu się oświadczy.

Minister Pracy

p. Sokal wyjeżdża do Genewy na obrady w Międzynarodowem Biurze Pracy.

Chamberlain ma ustąpić?

Londyńskie gazety donoszą, że Chamberlain zamierza złożyć urząd ministra

Marokańczycy pobici

Wojska krajowców zostały pobite. Po straszliwym ogniu ze 100 armat uderzyły wojska francuskie z bagnetem i krajowców rozproszyły.

Obrady Konferencji Ambasadorów.

nadal zostały odroczone.

Uczta u ambasadora Skrzyńskiego.

Z okazji podpisania Konkordatu z Polską wydał ambasador polski w Rzymie na cześć kardynała Gaspariego ucztę, w której udział wzięli arcybiskup Cieplak, biskupi Nowowiejski, Nowak, Szelążek, Hlond i inni dostojnicy.

Ks. Arcybiskup Cieplak w Wilnie?

Ks. Arcybiskup Cieplak ma zostać Biskupem w Wilnie w miejsce ks. Biskupa Matulewicza, który ma otrzymać tytuł arcybiskupa i przenieść się do Warszawy, gdzie będzie generałem zakonu Marjanów.

Wizytacja szkół wileńskich.

Minister oświaty Grabski starał się zbadać jak najdokładniej stósunki w szkołach wileńskich. Doszedł do przekonania, że we wypadku zabójstw szkolnych nie zawinił system wychowawczy w szkole. Pod względem nauki stoi szkolnictwo wileńskie na dość wysokim poziomie. Tu winne były owe dwie jednostki, które się zabiły. Oczywiście, że szwankuje tu strona wychowawcza. I dla tego minister postanowił starać się o to, ażeby pomiędzy szkołą a domem była lepsza niż dotąd współpraca.

Dziennikarzom położył pan minister na serce, ażeby starali się uspokajać ludność, gdyż tylko w atmosferze pokoju może szkoła pracować z pożytkiem.

Francja i Anglja idą razem.

Rząd angielski zgodził się na zapatrywanie rządu francuskiego, że obszar Kolonji nie może być Niemcom oddany rychlej, dopóki Niemcy nie udowodnią, że mają szczerą wolę rozbroić się.

Dyplomaci u Hindenburga.

W czwartek przyjmował nowy Prezydent posłów zagranicznych. W imieniu posłów życzył mu Nuncjusz papieski ks. Pacelli, by Niemcy pod jego przewodnictwem porządkowały swoje zewnętrzne stosunki gwoli triumfu pokoju świata.

Hindenburg odparł, że nie może mieć innego pragnienia nadto, by naród niemiecki w spokoju i równouprawnieniu mógł współdziałać z innymi narodami we wypełnianiu działań świata.

Wypadek strasznego przekupstwa.

W Bernie Morawskiem przyaresztowano 2 fabrykantów i 3 dyrektorów fabryk, włókienniczych, którzy przy dostawach dla wojska byli w porozumieniu ze zarządem wojskowym magazynów i przekupywali oficerów łapówkami, idącemi w setki tysięcy koron.

Kapelmistrze wojskowi oficerami.

Sejmowa Komisja Wojskowa jednomyślnie przyjęła zasadę, że kapelmistrze mają być oficerami.

O podniesienie przemysłu.

Na posiedzeniu Sejmowej komisji ochrony pracy minister Sokal przemawiał za reorganizacją w przemyśle. Twórczość przemysłu ma być spotęgowaną. Polska posiada dobrych robotników, doskonałych inżynierów, rozporządza własnym surowcem, mamy także niektóre zakłady wzorowe pod względem urządzeń technicznych. Braki znajdują się jedynie w organizacji pracy.

Ustąpienie nadkomisarza w Palestynie.

Półurzędowo nadmieniają, iż nadkomisarz angielski w Palestynie Herbert Samuel z początkiem lipca ma ustąpić a następcą jego nie będzie Żyd. Ustąpienie Żyda niewątpliwie stoi w związku z niefortunną podróżą Balfoura po Palestynie.

Transport zbrodniarzy.

Czrezwyczajka moskiewska wysłała do Polski gromadę zbrodniarzy komunistycznych, którzy mają urządzać zamachy. Oddziały liczą po 12 ludzi pod dowództwem os bnych techników.

Marszałek Foch

przybywa dnia 3 czerwcaa na zaprosiny królewskie do Londynu i jako brytyski marszałek weźmie udział w paradach wojskowych.

Goście estońscy w Warszawie.

Do Warszawy przybyła delegacja estońska, złożona z 9 osób i to przeważnie posłowie sejmu estońskiego. Poseł estoński w Warszawie, p Leppik, udekorował marszałka Sejmu polskiego p. Rataja estońskim krzyżem I. klasy Również otrzymał taki krzyż pan prezes Rady ministrów

Drożyzna we Francji.

Wskutek zapowiedzi nowych podatków ze strony ministra skarbu Caillaux wszczęła się we Francji nowa fala drożyzny. Ceny podskoczyły o 20—30 procent, wskutek czego wykupowano masowo stare zapasy tytoniowe.

Powstanie chłopskie w Rosji sowieckiej.

W tych dniach zbuntowali się na pograniczu sowdepji chłopi. Utworzyli oddziały powstańcze i uderzywszy na miasteczko Krajsk zdobyli takowe. Krajsk leży w odległości 10 kilometrów od naszej granicy. Korpus ochrony pogranicza stanął pod broń, bo w pierwszej chwili zdawało się, że chodzi o najazd na nasze granice.

Socjaliści gdańscy z hakatystami są jednego zapatrywania.

Najwięcej niezadowolona z wyroku sądu rozjemczego w sprawie nieszczęścia kolejowego pod Starogardem są gazety socjalistyczne i hakatystyczne w Gdańsku.

Zadowolenie kupców gdańskich z Targów Poznańskich.

Kupcy gdańscy, którzy odwiedzili Targi Poznańskie są zdziwieni z powodu wielkich obrotów, jakich tam dokonano. Cieszą się również z tego, że kupcy polscy nie bojkotują w. m Gdańska. Może popróbują teraz tem śmielej szydzić z dobrodusznych Polaków.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa Zgody pod opieką św. Józefa odbędzie się w niedzielę dnia 17. maja o godz. 4 po poł. w lokalu p. Czarnieckiego dawn. hotel Reichshof.

Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, więc o liczny udział członków uprasza Zarząd.

Duża Kłodawa. Zebranie Towarzystwa Powst. i Wojaków odbędzie się dnia 17 maja o godz. 3 po poł. w oberży p. Narlocha Przybycie wszystkich członków konieczne. Członkowie muszą przynieść legitymacje. Obchód 900 letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego odbędzie się na placu Wolności w Kłodawie. „Wolność“ Zarząd.

Chojnice. Ochotnicza Straż pożarna. W niedzielę, dnia 17 bm. rano o godz. 6 wymarsz ćwiczebny. Zbiórka przed remizą strażniczą. Komendant.

Pawłówko Zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę, dnia 17 maja br. o godz. 6 po południu w Pawłowie

Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Chojnice. Ostre strzelanie Tow. Gimn Sokół odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 6 tej rano na strzelnicy w lasku miejskim.

Członkowie ćwiczący i niećwiczący zechcą się stawić o godz. 5 30 na Pl. Piastowskim.

Zarząd.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 13. 5. 1925 r.

Spędzono: — szt. bydła, 2441 szt. świń, 549 szt cieląt, 432 szt. owiec, 95 szt. wołów, 435 szt. buhaji, 504 szt. krów, — szt. prosiąt. szt.kóz. Razem 4456 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

IV. Swinie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	108—110
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	104—106
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	96—100
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	90—96
f) maciory i późne kastraty	94—102

Przebieg targu spokojny.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

JULIUS SCHREIRER - CHOJNICE

TELEFON 48 RYNEK 17

W niedzielę dnia 17-go maja 1925 do godziny 10-tej wieczorem

WIELKA WYSTAWA
eleganckiej konfekcji damskiej, kapeluszy i materjałów damskich

na którą zwracam uwagę Szanownej Publiczności.

Licytacja.

Celem pokrycia należytości skarbowych odbędzie się **w Chojnicach na sali p. Heinricha** przy ul. Człuchowskiej

w środę, dnia 20. maja 25 r. o godz. 11 przedp.

sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę następujących przedmiotów:

3 kanapy, 1 fotel, 2 zegary ścienne, 1 zegar stojący, 1 lustro z komodą, 1 fortepian, 3 szafy do rzeczy, 2 leżanki, 3 biurka, 5 krzeseł, 1 stół, 1 umywalnia, 1 płaszcz męski (gumowy), 1 nowe ubranie (czarne), 3 mtr. materjału na ubranie męskie, 1 maszyna do pisania, 1 maszyna do szycia, 1 maszyna do ostrzenia pił, 2 obrazy, 1 regał i 1 żelazna szafa

O tem zawiadamia sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w Chojnicach.

Chojnice, dnia 11. maja 1925 r. 1111

Baczność!

Ostre strzelanie

Tow. Gimn. „Sokół"

odbędzie się

w niedzielę, dnia 17-go b. m. o godz. 6-tej rano na strzelnicy w lasku miejskim.

Wszyscy druhowie ćwiczący i niećwiczący, którzy chcą w strzelaniu brać udział winni się stawić **rano o 5,30 na Pl. Piastowskim.**

O liczny udział uprasza 1135

Zarząd.

Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, iż **od dnia 18-go maja**

będzie kursował

samochód osobowy

z Czerska do Wiela.

Odjazd z Czerska przedpołudniem o godz. 4,30 i 11,30
„ „ popołudniu „ 5—
Odjazd z Wiela przedpołudniem „ 5,30
„ „ popołudniu „ 1,— i 7,—

Odjazd z Czerska z Rynku. Przystanek koło poczty i dworca.

W czasie odpustu kalwaryjnego w Wielu odjazd co 2 godz. z obydwóch miejscowości. Wszelkie inne zamówienia przyjmuje 1125

Franciszek Morzuch
Czersk.

Baczność! **Baczność!**

FABRYKA TEKTURY SMOŁOWEJ

Wiśniewski i Sp.

w Chojnicach, Szosa Gdańska 39

poleca po cenach konkurencyjnych **papę dachową** w pięciu gatunkach **smołę destylowaną** 984 **i lepnik** ze smoły destylowanej.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI

Nowość!!! Kino w ogrodnie! Nowość!!!

Sobota godz. 9-ta **Niedziela** godz. 9-ta

Wielki dramat sensacyjny.

2 Kobiety 2

Przygody kryminalistyczne w 6 ciu olbrzymich aktach.—Nadzwyczaj przepyszne dzieło filmowe. — Pierwszorzędna inscenerja. Mistrzowska gra artystów—Bardzo zajmujące Wielkie stopniowe napięcia

Do tego: **„ON" doji krowę**

2 akta pełne śmiechu i humoru. — W roli głównej znany i lubiany komik światowy

Harald Loyd

Wzmocniony koncert.

Przedstawienie odbędzie się w ogrodzie kawiarni p. Radtkiego.

Kino w ogrodzie! Kino w ogrodzie!

u pana Radtkiego.

Ceny wyjątkowe

oraz korzystne warunki zapłaty ustanowiliśmy na 973

500 beczek cementu portlandzkiego
300 beczek destyl. smoły z węgla kamien.
1500 rol. pa. papy dachowej.

Wapno w kawałkach

oraz wszelkie inne materjały budowlane.

BRACIA SCHLIEPER

Hurtownia materjałów budowlanych

Tel. 306. **Bydgoszcz** Tel. 361.

Polecam

Papę dachową,
Smołę destyl.,
Lepnik,
Karbolineum,
Wapno,
Cement portl.
oraz materjały budowlane

po najtańszych cenach.

J. Ohnesorge Nast.

właśc. B. Kiedrowski
CZERSK. 982

Bankverein Chojnice

Sp. z o. o.

Zaproszenie

na

nadzwyczajne zgromadzenie

na poniedziałek 25. maja 25.

o godz. 8-mej p. południu w lokalu banku.

Porządek obrad:
Zmiana statutu.

Chojnice, dnia 14-go maja 1925. 1134

Rada Nadzorcza
D. Wyrsch.

UWAGA! **UWAGA!**

Na nadchodzące lato!

Wielka okazja dla czytelników Dzien. Pom.

Każdy, kto się chce ubrać wraz z rodziną ładnie i tanio, niech napisze do firmy: **„Polska Oszczędność" w Łodzi,** która wyśle wam o połowę taniej, niż w waszych miejscowościach cały komplet towarów składający się z **26 sztuk resztek tylko za 33 zł.** a mianowicie: 3 mtr. podwójnego towaru na ubranie męskie lub palto damskie w dobrym gatunku, 3 i pół mtr. batystu w najładniejszych deseniach na całą suknię damską, płótno białe na 1 koszulę męską lub damską, na 1 stanik damski, na 1 fartuch damski, 2 letnie chustki na głowę w najładniejszych kwiatach tureckich, 1 ręcznik serwetowy w desenie, 12 męskich i 6 damskich chusteczek batystowych do nosa. Wszystko to wysyła się tylko za 33 zł. po otrzymaniu listownego zamówienia. (Płaci się przy odbiorze towaru).

UWAGA: Ci zaś, którzy nadeślą zaraz 3 zł. zadatku, nie płacą kosztów opakowania, ani opłaty pocztowej. Zapewniamy, że otrzymanym towarem każdy będzie zadowolony i pozostanie naszym klijentem. Towar, który się nie podoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

„Polska Oszczędność"
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 36.

Baczność Rolnicy!!!!!

Tomasynę

krajową i zagraniczną **polecamy** na sezon jesienny na dogodnych warunkach kretytowych. Zamówienia prosimy zgłaszać jak najwcześniej, aby nie nastąpiło spóźnienie dostawy. Na żądanie służymy specjalną ofertą

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

Tel. 24 **Filja Chojnice** Tel. 24

Mereżka. **Mereżka.**

Przyjmuje się bieliznę wszelkiego rodzaju, bluzki koszulkowe i halki

do szycia i mereżkowania

Wyszywa się koronki, wstawki i motywy **mereżka.** Wykonuje się również **męską bieliznę. Jedyna maszyna do mereżkowania na miejscu**

Pracownia bielizny

Jadwiga Wernerowa Chojnice
ulica Strzelecka nr. 6.

Mereżka. **Mereżka.**